



Ponad 1000 pojazdów w jeden rok. Strażnicy miejscy „czyszczą” krakowskie ulice

2021-02-01

Porzucone, zniszczone i zdekompletowane. Pojazdy nieużytkowane, zwane potocznie wrakami zajmują tak cenne miejsca parkingowe, a ponadto zagrażają środowisku. W 2020 roku, mimo szalejącej pandemii koronawirusa, strażnicy doprowadzili do usunięcia 1019 takich pojazdów. Dla porównania w 2019 roku było ich 969.

Zgodnie z art. 50a ustawy Prawo o Ruchu Drogowym straż miejska może usunąć pojazd, którego stan wskazuje, że nie jest on użytkowany oraz pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych, znajdujący się na drodze publicznej, w strefie ruchu oraz w strefie zamieszkania.

Pojazdy z dróg wewnętrznych mogą być usunięte tylko wtedy, gdy stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa osób, czyli np. posiadają wystające ostre elementy, rozbite szyby.

W sytuacji gdy pojazd zaparkowany jest na drodze wewnętrznej i nie stanowi zagrożenia – nie ma podstaw, aby go usunąć. Strażnicy rozmawiają wówczas z właścicielem pojazdu i proszą go o doprowadzenie auta do stanu używalności lub usunięcie go z miejsca.

Przesłankami, które decydują o tym, że pojazd może być uznany jako nieużytkowany są m.in.:

- brak aktualnych badań technicznych w dowodzie rejestracyjnym
- brak aktualnej polisy OC
- uszkodzone urządzenia, karoseria lub wyposażenie pojazdu (np. w wyniku kolizji, wypadku drogowego)
- brak kilku z następujących podzespołów: drzwi (ich zamknięć), szyb, kół, opon, świateł
- zdewastowane lub zdekompletowane wnętrze pojazdu

Pojazdy nieużytkowane trafiają na parking miejski. Koszty odholowania oraz koszty postoju na płatnym parkingu ponosi właściciel. Pojazd nieodebrany przez uprawnioną osobę w terminie sześciu miesięcy od dnia jego usunięcia, uznawany jest za porzucony z zamiarem wyzbycia się i wówczas przechodzi na własność gminy.